KURJER WARSZAWSKI.

D. 19. Czerwca. — Rok 1837. Poniedziałek. № 159. Jutro, Ś. Florentyna. Wsch: sł: g. 3, min: 50, zach: g. 8, m. 10.

JO. Feldmarszałek, Xżę *Warszawski*, Namiestnik Król:, dziś wyiechał do twierdzy *Nowoieorgiewskiej* (Modlina), gdzie odbędzie się obrzęd poświęcenia Cerkwi NN. TRÓJCY, której uroczystość dziś iest obchodzoną według dawnego kalendarza. — Wczoraj w kościele XX. Augustjanów, Amatorowie i Artyści grali mszą *Szydermaiera*, in B. U XX. Piiarów, wykonaną była msza Nr 8, J. *Krogulskiego*, Hymn „Boga Rodzico" J. N. *Rostworowskiego*, i powtórzono Finał z 1szej części Oratorium „Stworzenie świata" J. *Hajdena*. W kościele XX. Karmelitów, w czasie summy była muzyka. Także wczoraj w parafji *Dąbrówka*, 4 mile za Pragą, odbył się uroczysty odpust dopiero po raz drugi, OPATRZNOŚCI BOSKIEJ, na którym znajdowało się kilkunastu Kapłanów. Wotywę celebrował X. *Borkowski* z zakonu Benedyktynów z Pułtuska, summę celebrował X. Kanonik *Dost*, kazanie miał X. *Pruszyński*, również Benedyktyn. Miejscowy Proboszcz X. *Sypniewski* nieszczędził trudów, aby wszystkim gościom sprawić przyiemność; zaś Dziedzic Małopola W. Józef *Zieliński*, zaprosił Artystów z Warszawy, którzy grali mszą *Djabellego*, in C, pod przewodnictwem JX. *Gieczyńskiego* Proboszcza z Niegowa.

Na posiedzeniu d. 1/13 b. m. Rada Administracyjna uwolniła P. Tade: *Podbielskiego* Radcę Prokuratorji Jlnej, od dalszego pełnienia tego urzędu, z powodu słabowitego zdrowia i pozyskania pensji emerytalnej. Mianowała: P. Leop: *Łąckiego* Obrońcę Prokuratorji Jlnej, Zastępcą Radcy tejże Prokuratorji; P. Tad: *Borzęckiego* Obrońcę Prokuratorji Jlnej przy Magistraturach Sądowych gub: Płockiej, pełniącym obowiązki Obrońcy tejże Prokuratorji przy Magistraturach Sądowych w Warszawie; P. Józ: *Wasiłowskiego* Applikanta Sądowego, pełniącym obowiązki Adjunkta prawnego wydziału Administracyjnego przy Rządzie gub: Płockiej; a JX. Łukasza *Bęczkowskiego*, Proboszczem w wsi Czastary w ob: Wieluńskim położonej.

W dalszym ciągu uwiadomienia z dnia 4/16 Kwiet: r. b. podaie się do wiadomości, iż na mocy decyzji Rady Stanu Królestwa Polskiego z dnia 2/14 Czerwca t. r. zapadłej, uznanymi zostali za Szlachtę dziedziczną, która nabyła tego stanu przed ogłoszeniem prawa, PP. Sta: Leander Fra: Simion Rutkowski her: Bończa; Ant: Ciesielski; St: Grabowski h. Topor; Fra: Ledóchowski h. Szaława. Fel: Mikorski h. Ostoia. Józ: Ga: Lasocki h. Dołęga. Marjan, Fau:, Jowit, Jul:, Jan N: Rutkowski h. Pobóg; Jg: Starzyński h. Slepowron; Mich: Starzyński t. h. Kazi: Turobojski h. Bończa. Józ: Dąbrowski h. Rawicz. Piotr Kuczborski h. Ogończyk. Stani: Kost: Euge: Wężyk h. Wąż. Wład:, Fab: Seb: Wężyk t. h. Jan, Anas:, Fra: Wężyk t. h. Łuk: Ordęga h. Łodzia. Paschalis, Kar:, Nap: Zambrzycki h. Kościesza. Alex: Sta: Zambrzycki t. h. Dezydery, Fra:, Hie:, Jan Nep: de Wilson Waldgon, her: Wilson Waigon Eastbourne. Fabjan Otto Leon Potkański h. Brochwicz 2do. Eust: Lud: Potkański t. h. Hen: Win: Potkański t. h. Mich: Wężyk h. Wąż. Fra: Wężyk t. h. Alexy Wężyk t. h. Kons: Józ: Dąmbski h. Godziemba. Sta: Kotowski h. Trzaska. Fra: Suffczyński h. Szeliga. Józ: Kępiński h. Niesobia. Szy: Olszowski h. Prus 2do. Józ: Byszewski h. Jastrzębiec. (Dalszy ciąg nastąpi.)

Deputacja Jarmarczna wyznaczona do Targu S. Jańskiego na Wełnę w Warszawie. Uwiadamia właścicieli Wełny na targ tegoroczny sprowadzonej, iż przygotowany iest Skład Wełny przy ulicy Gęsiej w dawnej fabryce sukna, do którego przyjmowaną będzie bezpłatnie na miesięcy 6, wełna tych właścicieli którzyby ią bez żądania zaliczeń na ten przeciąg czasu złożyć chcieli, z zastrzeżeniem opłacenia składki assekuracyjnej Towarzystwu zabezpieczaiącemu ruchomości od niebezpieczeństwa po-

żaru i koszta utrzymania dozorcy złożonej wełny. Chcący korzystać z tego składu, zechcą się zgłosić z życzeniem swoiem do Deputacji Jarmarcznej, a po skończonym iarmarku do Wydziału przemysłu i handlu w Kommisji Rządo: Spraw Wew: D. i O. P. Prezyduiący w Deputacji Radca Stanu, *F. Skarbek*. Sekr: *Barwikowski*. — Dziś o godz: 7 w wieczór Targ się kończy. — Stroskany Mąż wraz familją po stracie Małżonki ś. p. *Ewy Sznejder* zmarłej onegdaj w 62 roku życia, zaprasza krewnych i przyiaciół na exportacją ciała dziś o godzinie 5 z południa z domu Nr 1379 na smętarz ewangielicki odbyć się maiącą. — Maj tegoroczny zbankrutował ze wszystkiemi swoiemi uciechami; zamiast zefirków, woni kwiatów i nucenia ptasząt, mieliśmy chrypki, katary i kaszel. Równie iak każdy inny dłużnik nie będący w stanie zapłacić, skrył się przed ludźmi; temi nieubłaganemi wierzycielami natury, którzyby ią chcieli ze wszech stron obdzierać. Aż zabłysnął Czerwiec, dopiero wzbiły się kwiatki z łona matczynej ziemi; i na spacerach ukazały się Damy, te kwiatki serc i pieszczot. Zdaie się, iż pogoda się ustali. Wczoraj piękny świat Warszawy używał tej pogody z przyiemnością. Każdy kto tylko miał lekkie serce a pełną kieszeń, pospieszył na wolne powietrze; mnóstwo poiazdów, dorożek i omnibusów uwiiało się po ulicach. Przechadzaiących się również było wiele. Szczególniej *Wierzbno*, gdzie orkiestra wrocławska wykonywała rozmaite dzieła muzyczne, i *Królikarnia* najwięcej ściągnęły gości. — Chociaż ogrody w mieście a rozkoszne okolice za miastem zabrały prawie całą Publiczność, iednak Teatr wielki miał dosyć słuchaczów, zadowolonych z 2go przedstawienia wznowionej *Włoszki w Algierze*. Poczynaiący Śpiewacy okrywani byli rzęsistemi okłaskami, zwłaszcza że do wybornego śpiewu łączyli iuż grę śmielszą i dokładniejszą; korzystali bowiem iako również Uczniowie Szkoły dramatycznej, z nauk utalentowanego i gorliwego Nauczyciela JP. *Kudlicza*. Po ukończeniu opery, Publiczność przywołała wszystkich Artystów; takimże zaszczytem okryła JPana *Karpińskiego*, łącząc oznaki istotnego zadowolenia; i oddzielnie raczyła przywołać JPannę Józefę *Turowskę*, oraz JP. *Stolpe*; a w Rozmaitości po *Xiężnie* i *Paziu*, JPanią *Halpert*, JP. *Komorowskiego*, i powtórnie JPanią *Halpert*. — Wakuie posada Chirurga Powiatu *Kozienickiego* wob: Radom:, z pensją etatową złp. 1600.

Niemcy. — XXna *Angulem* w towarzystwie Hrabiny *Rosny* 5go b. m. wyiechała z *Wiednia* do *Kirchbergu*.

Hiszpanja. — Jeden z dzienników francuz: utrzymuie stanowczo, że układy handlowe między Angliją a Hiszpanją zostały iuż podpisane. — Spokojność w *Barcelonie*, i innych miastach *Katalonji* przywrócono. — *Don Karol* opuściwszy 4 b. m. *Barbastro*, bez przeszkody przeprawił się przez rzekę *Cynka*. *Oraa* w 24 godzin później zaiął wyżej wspomnione miasto. Żalą się bardzo nad niedołężnością Jenerałów izabellistowskich, którzy zapewniwszy tylekrotnie, że iuż nieprzyiaciela ze wszech stron otoczyli, teraz daią mu się wymykać, iakby zwycięzkiemu aniołowi postępuiącemu z ognistym mieczem przez ich zdumione szeregi. — Głoszą o zgonie Pułkownika *Konrad*, dowódzcy naiemników angiel:. — Dowódzca naiemników portugals: Jenerał *Das Antas* otrzymał rozkaz śpiesznie wyruszyć z *Burgos* do *Buiarrebal* i *Medinaleli*, dokąd się udał *Kwiroga* na czele gwardji naro: i 3 bataljonów milicji madryckiej. — Kortezi przyięli wniosek zniesienia wszelkich klasztorów i zakładów duchownych! — Naczelnik karlistowski *Tellada*, w porażce utracił 24 w zabitych i 45 ranionych. — *Serrador* rzucił postrach w *Walencji*, zaiąwszy albowiem miasto *Kalla*, zapalił tamże kilka domów. Izabelliści nie są w stanie przeszkodzić iego postępom.

Turcja. — Sułtan zapewnił *Mehmedowi* dziedziczne posiadanie *Egiptu* i *Syrji*, byle mu

tylko zachowywał winne posłuszeństwo; lecz Basza ieszcze tem niezadowolony. — W portach tureckich czynnie się zajmuią budową statków parowych.

Francja. — 7go b. m. Król prezydował na obradach ministerjalnych, a Xstwo Orleańscy przyjmowali sztabs officerów gwardji narodowej; o godzi: 3 rodzina Królewska wyiechała do *Neilli.* — Na ostatnich posiedzeniach izby deputo: naradzano się nad budżetami ministerstw oświecenia i wojny. Przy tej okoliczności przyszło i do rozpraw względem podwyższenia płacy dla osady Algierskiej na 15 miljonów fran: a lubo P. *Diuwerżje* stanowczo się iemu przeciwiał, utrzymuiąc, że wyprawa afrykańska niszczy tylko siły Francji bez żadnej korzyści, cały iednak wniosek został przyięty większością głosów. — Między Panem *Szambert* a Panem S. *Mark Żyrardę* Redaktorem dziennika *la Presse* do żywych przyszło nieporozumień. Pierwszy bowiem utrzymywał w izbie deputowanych, że P. *Żyrardę* wydawca literackiego panteonu, dla tego tylko otrzymał wsparcie od rządu, ponieważ dziennik iego iest pismem ministerjalnèm. Z tąd może nawet przyjdzie do poiedynku. Wiadomo, iż P. *Żyrardę* iest właśnie ten, który zastrzelił również w poiedynku sławnego publicystę *Armanda Karrel.* Jndziej głoszą o załatwieniu całej tej sprzeczki za pośrednictwem P. *Djupę.* — Jeden z dzienników twierdzi stanowczo o zamiarze PP. *Montaliwe* i *Mole* rozwiązania izby deputowanych. — Z okazji zaślubin Następcy tronu w ogóle 949 wojskowych osadzonych za rozmaite wykroczenia, częścią uwolniono, częścią złagodzono im kary. — W 3 dni po balu iaki wyprawia municypalność paryzka, Gwardja narodo: podobny wyprawi w sali opery. Dyrekcja tego teatru otrzymała 8000 fr. od Ministra spraw wewnę: i od głównego sztabu gwardji narodo: dla świetnego przyozdobienia sali. — Xżę *Talejrand* wrócił iuż do swoiej posiadłości *Walansay*, i dopiero na iesień spodziewany iest w stolicy. — Admirał *Russę* wnet po ukończeniu uroczystości dla Xstwa Orleańskich wyiedzie na swoie poselstwo do Stambułu. — Miasto *Sztrasburg* także uczciło dzień zaślubin Następcy tronu; bo dzieciom ubogich rzemieślników naznaczono po 50 fr. — Z *Algieru* niema nowin zasługuiących na wzmiankę. Jenerałowie francuz: odbywaią tylko woienne przechadzki, a o walnej bitwie nikt nawet nie myśli. — Jnteresa papierami ieszcze się nie ożywiły. — Na uczty w *Wersalu* zaproszono przeszło 400 Deputowanych; wyłączono tylko te osoby z obu izb, które przez cały czas od rewolucji lipcowej, iako niechętni nie ukazywali się na pokoiach Królewskich. Zresztą rozesłano tym wszystkim, którzy maią iakie znaczenie w świecie literackim lub artystycznym. Szczytny kompozytor *Meierber* także otrzymał zaproszenie.

Anglja. — Zdrowie Króla angiel: bardzo się pogorszyło, przyboczni iego lekarze zaczęli wydawać buletyny. Niektórzy głoszą iuż o iego śmierci. — Xiążę *Sussex* Brat Króla tak dalece swój wzrok odzyskał, że płynnie może czytać, lecz ieszcze za pomocą szkieł kolorowych. Tym razem myśli znajdować się na biesiadzie corocznie dawanej w szpitalu starozakonnych. — Statek parowy *Unjon*, maiąc odpłynąć z *Ginsbarug* do *Hul* nagle został wysadzony w powietrze skutkiem pęknięcia kotła. Kilkadziesiąt osób przytem utraciło życie.

Rozmaitości. — Kobiety w tem są podobne do wina, że tak o ich iak o wina, wieku dowiedzieć się nie można. — Czemu to nie odwiedzasz twoich przyiacioł?" zapytał woziwoda kolegę, z którym się iuż dawno nie widział. „Teraz wyszedłem na kupca, odpowiedział zapytany, wprawdzie ten mój towar częściami tylko przedaię, ale gdybym się go mógł od razu pozbyć, tobym był bogaczem!" „J czemże to handluiesz?" „Wisłą, beczka po zł. 4." — „Łotrze! ukradłeś na drodze śpiącemu rzemieślnikowi iego pakiecik!" Ale nie prawda, znala-

złem rzemieślnika i pakiecik, pierwszego zostawiłem, a pakiecik zabrałem z sobą, no proszę, alboż to co złego? — W pewnej wsi umieszczone były 2 zegary na wieży kościelnej. Przechodzący wieśniak, zagapiwszy się na nie, zapytał drugiego: „A nie wies ty kumie po co tu aż 2 zegary?“ Głupiś, odpowiada zagadniony, a dyć na to, ze gdy dwóch zechce wiedzieć która godzina, to moze sobie kazdy osobno popatrzyć i nie potrzebuie dopiero na drugiego cekać! — „Nie wiem zkąd to pochodzi, zawołał piiak do szynkarza, iuż od 20 lat piiam tylko białą wódkę, a mój nos codzień staie się czerwieńszy!“ — Jedna z ulubionych aktorek paryzkich Pani *Dorwal*, zamierza opuścić scenę i poświęcić się uczynkom religijnym. — Znakomity Astronom *Boguławski* w *Wrocławiu* donosi, iż 11 b. m. ukazały się w tem mieście 2 przyboczne słońca po obu stronach prawdziwego.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Krasiński Józ: Hra: z Krakowa; Tarło Ad: Dzie: z Pinkoszewa; Laskowski Józ: Dzie: z Prus; Krosnowski Rom: Dzie: z Jastrzębia; Zachert Wil: Dzie: z Zgierza; Lasocki Ant: Dzie: z Żółwina; Bromirski Sta: Dzie: z Łazów; Kożarski Józ: Dzie: z Radomia.

D O N I E S I E N I A.

Osoba uzdatniona na ZASTĘCĘ WÓJTA GMINY, KASSJERA, RACHMISTRZA lub PLENIPOTENTA, zaopatrzona w chlubne dowody, życzy ieden z powyższych obowiązków przyiąć w Dobrach lub też i RZĄDCY DOMU w Warszawie, w razie potrzeby może mieć rękojmią hypoteczną. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Marjensztadt Nr 2654, u Właścicielki domu.

Komu dnia wczorajszego w Wielkim Teatrze z Loży do Krzeseł, wypadł WORECZEK czyli KOBIAŁECZKA; poweźmie wiadomość o takowym w Obozie pod Powązkami w Baraku Nr 15, u Porucznika Czerewin.

Sieczkarnia patentowana. Podpisany donosi, iż wykończył *nową Sieczkarnią*, różniącą się od dotychczas znanych konstrukcją, a mianowicie prostością składu, i łatwością w użyciu, na którą Wysoki Rząd udzielił mu z tych względów *list przyznania wynalazku*. Sieczkarnia ta, może być widzianą codziennie przed południem w fabryce C. F. *Mintera*; wiadomość w składzie tejże na rogu ulicy Sto Krzyzkiej i placu Dzieciątka Jezus. *A. Hennig* Mecha:.

Wiadomo czynię, iż ogłoszone wydzierżawienie prawnie zaiętej Wsi Leśniczki małej z przyległościami w Powiecie Zgierskim, Guberni Mazowieckiej położonej, w 3ch letnią Dzierżawę poczynaiąc od Sgo Jana Chrzciciela 1837 r. na dzień 10/22 Maia r. b. w skutku wzaiemnego porozumienia się stron, termin ten ostatecznie na dzień 16/28 Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana iest odroczony, który się odbędzie przed Reientem Powiatu Zgierskiego Józefem Stokowskim w Mieście Zgierzu mieszkaiącym. Licytacja zaś zacznie się od summy złp. 1,600 rocznie, a każdy przystępuiący do niej złoży wadjum złp. 800. Warunki dzierżawy przejrzane być mogą u tegoż Reienta. *Karól Radziątkowski* K. T. C. G. M.



Dwa wcale piękne Konie karecciane, młode, zdrowe, spokojne, maści bułanej, są tylko przez dni parę do sprzedania za bardzo przystępną cenę na ulicy Królewskiej w Stajni domu Lesla przy Saskim Ogrodzie pod Nr 413.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż w dniu 8 (20) Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana w Królikarni pod Warszawą, w drodze exekucji Sądowej przez publiczną Licytacją sprzedane będą Omnibusy, Konie różnej maści, Krowy dojne Żuławskie, i t. d.

K. A. Garbolewski K. T. C. G. M.

W dniu 8/20 Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Rybaki w domu pod Nr 2557, prawnie zaięte ruchomości iako to: Kantorek, Zegar, Stoliki, Lustra, Obrazy, Łóżka, Szafy, i t. p. przez publi: Lic: sprzedane zostaną. *Win: Martyński* K.



DUKATÓW DWA NAGRODY. D. 14 b. m. na ulicy Miodowej około wieczora, zabłąkał się Wyżełek mały, przeszło rok maiący. Kto o nim doniesie lub go odda do domu Lesla pod Nr 486, przy ulicy Miodowej na 2 piątro, odbierze powyższą nagrodę; nieprawnie zaś zatrzymuiący go wystawi się na wszelkie z tąd wyniknąć mogące nieprzyiemności.

Jutro u Bogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Zaiąc z roż:, Baranina z roż:, Kiełbasy z roż:, Kotlety woło:, Potrawa z główki cielęcej, Kalafjory 2kie, Chłodnik litew:, Krupnik z perło: kaszy i Rosoł. KOLACJA: Kurczęta z roż:. Potrawa z pulard, Kotlety ciele: ze szcza:, i inne Potrawy.

*** Dziś w nowo założonej Kawiarni pod filarami w Gmachu Teatralnym, Panny Eliza, Paulina i Anna Hessen grać i śpiewać będą najnowsze wyiątki.

ORKIESTRA WROCŁA: dziś w Ogrodzie Unrua.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe 18.

TEATR WIELKI. Jutro *Życie Szulera*.